

## **Konferencja naukowa *Ars celebrandi***

(Warszawa, 29 kwietnia 2003 r.)

W dniu 29 kwietnia br. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się jednodniowa konferencja naukowa poświęcona kulturze sprawowania liturgii. Wygłoszone refleksje wręczono uczestnikom w formie broszury pt. *Ars celebrandi*, wydanej w Księgarni Św. Jacka w Katowicach. Stało się to dzięki staraniom ks. bpa Stefana Cichego, Przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Liturgii i Sakramentów Świętych. Ks. biskup wręczył uczestnikom materiały w prezencie. Przedłożenia na konferencji adresowane były do prezbiterów, diakonów (obecni z różnych wyższych seminariów duchownych), a także do zaproszonych przez ks. bpa Cichego przewodniczących komisji liturgicznych w diecezjach.

Wydaje się, że motyw podjęcia tematyki jest oczywisty. Zachodnia literatura przedmiotowa może się już poszczycić wieloma publikacjami (por. np. W. Hahne

*De arte celebrandi oder von Kunst Gottesdienst zu feiern*, Freiburg 1989, 420 s.). Rozwój współczesnych społeczeństw, nauki o komunikacji społecznej, mass media, stanowią wyzwanie dla liturgiki. *Konstytucja o liturgii świętej* wytyczała program odejścia od rytualizmu na korzyść świętowania (*Feier*) — przejście od *ritus* do *festum*, zmieniła także paradygmat liturgiczny. Wypowiedź ks prof. H. Sobeczki (UO) *Liturgia jako „ars celebrandi”* wskazywała na konsekwencje zmiany wizji liturgii, wskazywała konieczność estetycznego wymiaru liturgii. Zgromadzenie liturgiczne jako podmiot celebracji winno „tworzyć” *ars celebrandi*. Prelegent wskazał na potrzebę uwzględniania całościowego antropologii biblijnej w celebracji.

*Ars celebrandi* to szereg problemów w teologicznym ujęciu *adagium* działania kapłana *in persona Christi*. *Adagium* to musi być interpretowane zawsze w połączeniu z *in persona Ecclesiae*. Ks. bp. prof. E. Ozorowski (UKSW), który podjął to zagadnienie, podkreślił między innymi, że działać *in persona* oznacza „być związanym: ontycznie, funkcyjnie i jurydycznie z Chrystusem i Kościołem” Wspomniana zasada nie może być interpretowana w sensie wyjątkowej nadrzędności kapłana i dominacji. Chrystus jest zawsze Pierwszym działającym W dyskusji podkreślono, że w literaturze teologicznej działanie *in persona Christi* występuje przede wszystkim przy konsekracji postaci.

Problem podmiotowości kontynuowała wypowiedz ks. prof. J. Nowaka (UKSW), wskazująca realizowanie się jej nie tylko w liturgii, lecz także w życiu codziennym jako kontynuacja służby Bogu.

Przedłożenie ks. prof. B. Nadolskiego (UKSW) zmierzało do ukazania zasad tworzenia etosu przewodniczenia liturgii: *W poszukiwaniu etosu przewodniczenia w liturgii*. W tym celu trzeba odróżnić *ars praesidendi* od *ars celebrandi*. W rachubę wchodzi *ars celebrandi*, zakładająca ze strony kapłana świadomość swego statusu, znajomość uczestników zgromadzenia liturgicznego, pogłębiona wiedza o sprawowanym misterium, transparentna wiara, modlenie się razem z obecnymi. Ze strony zgromadzenia natomiast potrzebna jest świadomość godności ludu Bożego, świadomość konieczności współcelebrowania. Na etos celebrowania składa się także wymóg, że przewodniczyć znaczy służyć, dawać przestrzeń uwielbionemu Chrystusowi. Tam, gdzie misterium udziela się człowiekowi, celebrans winien „wycofać swoją osobowość” A wierni winni go rozpoznawać jako pokornego sługę Chrystusa. W celebracje trzeba inwestować całego siebie.

Konferencja chciała zapoczątkować dyskusje. Podjęte tematy powinny stać się przedmiotem refleksji na konferencjach rejonowych czy dekanalnych. Referaty są do nabycia w księgarniach: *Ars celebrandi. Materiały z sympozjum liturgicznego w UKSW*, Katowice 2003.